

Upamiętnili 75. rocznicę walki o Miechowice

Odgłosy eksplozji, serii z karabinów niosły się echem po całych Miechowicach. W mroczny klimat najtragiczniejszych w historii Bytomia wydarzeń sprzed 75 lat, wprowadzili dziś (25 stycznia) widzów rekonstruktorzy z Polski, Czech i Słowacji.

Czwarta edycja rekonstrukcji trzech dni walk o Miechowice, podobnie jak w ubiegłych latach, odbyła się na terenie boiska szkolnego obok nieczynnego Gimnazjum nr 13. Nie każdy wie, że w jego murach wciąż tkwią sowieckie pociski ze stycznia 1945 roku. Choć od tamtych mrocznych wydarzeń minęło już 75 lat, pamięć o losie, jakiego doświadczyli mieszkańcy Miechowic wciąż jest żywa.

Przypomnijmy, że wkraczający do Miechowic (noszących wówczas nazwę Mechtal) żołnierze Armii Czerwonej dokonali wielu zbrodni na mieszkańcach tej niewielkiej gminy. Do dziś nie udało się ustalić pełnej listy mieszkańców zamordowanych przez Sowietów, jednak mogło zginąć nawet 380 osób.

Podczas rekonstrukcji widzowie zobaczyli nie tylko jak przebiegała bitwa, w której starły się niemiecko-sowieckie wojska, ale również broń użytą po obu stronach konfliktu, czyli Wehrmachtu oraz Armii Czerwonej, pojazdy, w tym czołg T-34 oraz umundurowanie w kamuflażach zimowych i pełnym oporządzeniu.

Po raz pierwszy organizatorzy zadbali też o to, by widzowie, oprócz starć plenerze, zobaczyli też co w tym czasie działo się w budynku, w którym urządzono szpital polowy. Na telebimach transmitowano więc działania na polu walki, jak i fragmenty z fenomenalnie zainscenizowanego lazaretu. Oprócz grup rekonstrukcyjnych w inscenizacji wzięli udział również znani polscy aktorzy – Cezary Żak, który wcielił się w postać

oficera Wemachtu oraz Lech Dyblik jako major NKWD.

Gośćmi wydarzenia byli prezydent Mariusz Wołosz, oraz jego zastępcy – Waldemar Gawron oraz Adam Fras. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło także senator Haliny Biedy, Przewodniczącego Rady Miejskiej Mariusza Janasa, bytomskich radnych oraz władz wojewódzkich, które reprezentowała wicemarszałek Izabela Domogała.

Tego dnia złożono też kwiaty pod pomnikiem Ofiar Tragedii Górnośląskiej, a w kościele p.w. Bożego Ciała odbyła się msza św. celebrowana przez ks. biskupa Jana Kopca. Ważnym wydarzeniem było także odsłonięcie tablicy przy ul Stolarzowickiej 19 poświęconej pamięci ks. Jana Frenzla zamordowanego przez Sowieców 25 stycznia 1945 roku w Miechowicach.

Organizatorem wydarzeń w Miechowicach było Stowarzyszenie Na Rzecz Zabytków Fortyfikacji „Pro Fortalicium”. Inscenizacja była częścią wojewódzkich obchodów Tragedii Górnośląskiej. Patronat nad wydarzeniem objęli: wojewoda śląski, marszałek województwa śląskiego oraz prezydent Bytomia.